KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Maia. — Rok 1835. Piątek. № 129 Jutro, S. Jan Nepomucen.

Na posiedzeniu ogółowego zebrania *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności* w d. 10 b. m. i r. odbytem, stosownie do Art. 28 potwierdzonej przez N. PANA ustawy Towarzystwa, wybranymi zostali do składu Administracji tegoż Towarzystwa na r. 1835/36, na Prezesa Administracji Jan Hrabia *Łubieński*, na Wice-Prezesów Prałat Tad: Hra. *Łubieński*, i Tad: *Gutkowski*, na Przełożonego nad szkółką Instytutową Stan: *Jachowicz*, na Przełożonego nad sklepem ubogich L. A. *Dmuszewski*, na Kassjera Jlnego Teofil *Janikowski*, na Sekretarza posiedzeń centr: Jg: *Zagórski*, na Zastęp: Sekretarza Wilh: *Szmelcer*. Do wydziału Administracji, na Prezyduiącego Andr: *Brzeziński*, na Członków czynnych Jan *Braun*, Paw: *Czarkowski*, Ant: *Szateński*, Bog: *Malcz*, Andr: *Pruski*, Budowniczowie: *Korrazzi*, Jak: *Gaj* i Józ: *Lessel*. Do wydz: Examinacyjnego, na Prezyduiącego Jan *Żelazowski*, na Członków czynnych Fran: *Wołowski*, X. *Wyszyński*, X. *Rzeczycki*, Szym: *Kassjanowicz*, *Szymanowski*, *Jędrzeiewicz*, And: *Kobyliński*, Hr. Leon *Łubieński*. Do wydz: Wsparcia, na Prezyduiącego X. Kanonik *Kotowski*, na Członków czynnych X. Mac: *Węgierski*, X. *Gorzkiewicz*, X. *Falkowski*, Onuf: *Lewocki*, Marcin *Roliński*. Na Opiekunów cyrkułowych: do cyrkułu Igo *Jędrzeiewicz*, II. *Kassjanowicz*, III. *Kobyliński*, IV. Fran: *Brzeziński*, V. i VI. Andr: *Brzeziński*, VII. X. *Wyszyński*, VIII. Hrabia Leon *Łubieński* i Józ: *Kośmiński*, IX. Fr. *Wołowski* i Jak: *Szymanowski*, X. Jan *Żelazowski*, XI. Jan *Braun*, XII. X. *Rzeczycki*. Do wydz: Lekarskiego, na Prezyduiącego Mar: *Roliński*, na Lekarza w domu Instytutu Towarzystwa Andr: *Janikowski*. — Z powodu zaprowadzić się maiącego poboru Myta drogowego, na drodze bitej od Warszawy na *Bielany* do *Kazunia*, podaie się do wiadomości Publicznej, iż dla dogodności mieszkańców Warszawy, pobór ten urządzony został w sposób następuiący: Opłata pobieraną będzie w 2ch oddziałach, to iest w bliskości rogatek Marymontskich i w Łomiankach w każdym za mil 2. Jadący z Warszawy na spacer raz tylko przy wyieździe opłacać maią, wracaiący zaś tegoż dnia za okazaniem kwitu do opłaty pociągani być już nie mogą. Jadący do Warszawy i napowrot mieszkańcy młynów i domów do obrębu miasta należących, tudzież z Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, niemniej bydło przez nich prowadzone nie ulegaią opłacie. Przez 2 dni *Zielonych Swiątek* opłata od nikogo pobieraną nie będzie. — Xiążę Karol *Lichtensztejn*, Jenerał-Maior Austrjacki, wracaiąc z *Petersburga*, wczoraj wyiechał z *Warszawy* do *Wiednia*. — Właściciele *Instytutu Wód mineralnych sztucznych w Warszawie*, maią honor donieść WW. Panom Doktorom i szanownej Publiczności, iż Instytut wspomniony w Czwartek d. 21 b. m. otworzonym zostaie, gdzie następuiące wody wydawanemi będą: z *Karlsbadzkich*, Sprudel, Nejbrun i Michlbrunn: z *Emskich*, Kesselbrunn i Krenchen; z *Gorzkich*, Pilnau i Saidszic, Marjenbadska Krejebrunn i Ferdinandsbrunn, Egierska Franzensbrunn, Kudowska, Obersalzbrunn, Pyrmontska, Spaaska, Geilnauska i Selcerska. Osoby życzące mieć wspomnione wody na butelki, raczą się zgłosić do iednego z podpisanych właścicieli Instytutu, albowiem w samym Instytucie, żadna woda na butelki sprzedawaną być nie może. Dla uchylenia wszelkiego nieporozumienia, i za dowód że aktualnie z Instytutu pochodzi, każda flaszka żywicą zalana, na wierzchu wyciśnioną i wewnątrz na korku wypaloną pieczęcią instytutową zaopatrzoną będzie. Henr: *Spiess*, ulica Senatorska

Nr 480; Samuel *Elsner* Podwale Nr 533, Jan *Żelazowski* Nowy świat Nr 1302; Ferdynanda *Ulbrychta* sukcessorów, Stare miasto Nr 41; Jgnacy *Lesiński* Przeiazd, Nro 643. — Juljus *Jhn*, Fabrykant wyrobów galanteryjnych, skórzanych, papierowych i introligatorskich, poleca się łaskawej Publiczności, iż oprócz puljaresów, tek, kapciuchów, toalet i innych tym podobnych przedmiotów, u niego dostać można bardzo gustownych woreczków Damskich *á la Żoko* w najnowszym guście, przyjmuie zarazem wszelkie obstalunki i rozmaite haftowania do oprawy; mieszka przy ulicy Bielańskiej Nr 608. — Wczoraj licznie zebrani widzowie w wielkim Teatrze, pożegnali *Żoko* przywołaniem. — We wsi *Sanikach* w obw: Gostyńskim, w tych dniach Kobieta porodziła 3 Córki, wszystkie żyią. — Kometę przez P. *Bogusławskiego* w Wrocławiu odkrytego, obserwowano w Krakowskiem obserwatorjum d. 28 z. m. r. b. zapomocą mikrometru kołowego do ekwatorjału przyśrubowanego; dnia 30 tegoż obserwowano ią w czasie górowania czyli przejścia przez południk, kołem południkowem, a po przejściu znowu przy ekwatorjale. Kometa pokazał się iako bardzo blada chmurka; światła migocącego niemożna było dostrzedz zapewne dla tego, iż we wszystkie dni w których go obserwować było można, niebo niezupełnie było czystem. Wszelako obserwacje w tamecznem obserwatorjum wykonane, daią wypadki tak zgodne, iak tylko przy komecie tak słabe światło maiącym być może. Następnych dni dla pochmurnych wieczorów, lub chociaż na pozór pogodnych, dla przeciągaiących bez ustanku chmur żadna obserwacja zrobioną nie była.

Francja. — Damy tyle były ciekawemi znajdować się na posiedzeniach sądu Parów, że nakoniec cofnięto zakaz aby Panie niebywały. — Mówią, że Posłem do *Petersburga* będzie Admirał *Rini*. W ogólności ma zajść wielka zmiana w dyplomacji Francuzkiej.

Niemcy. — Hr. Henryk *Merode* wysłany od Króla *Belgickiego* dla złożenia Cesarzowi *Ferdynandowi* powinszowania, miał posłuchanie u tegoż Monarchy, również i Jenerał Maior Baron *Palmstjerna* wysłany od Króla *Szwedzkiego*. — Król *Pruski* d. 25 z. m. wydał Najwyższy rozkaz gabinetowy, którego treść iest następuiąca: „W skutek postanowienia zgromadzenia Związku Niemieckiego z d. 20 Czerwca 1833 r., mocą którego uchwalono sądowe śledztwo w kraiach związku niemieckiego pod względem zbrodniczych zamachów na publiczną spokojność w Niemczech, a mianowicie d. 3 Kwietnia t. r. w Frankforcie nad Menem popełnionego attenatu, zaleciłem iuż moim rozkazem gabinetowym z d. 6 Lipca 1833 r. Sądowi nadwornemu (Kammergericht) w Berlinie, pod wyższym formalnym zarządem utworzonej z niego ministerjalnej Kommissji, zbadanie wszelkich poszukiwań, iakie w państwie moiem przeciwko uczestnikom w zbrodniczych zamiarach o obrazę Maiestatu przedsięwziąść należy. Ponieważ przecież zamiar tych badań nietylko się ściąga do wypośrodkowania poiedyńczych zbrodniarzy i ich współ-uczestników, ale zarazem do wytropienia wszelkich śladów, przyczem spodziewać się można wykrycia rozgałęzienia daleko upowszechnionego związku przeciw istnieiącemu porządkowi publicznemu nietylko w państwach związku niemieckiego, ale także, pod względem wpływu tychże na Niemcy, w pogranicznych kraiach, i ponieważ dla tego iednostajność w postępowaniu koniecznie iest potrzebną, przeto w skutek zdanego mi przez Was rapportu i Wasze wnioski postanowiłem: Sąd nadworny na cały obwód Moiej monarchji mianować aż do dalszego rozporządzenia wyłącznym sądem dla wszystkich i każdych zbrodni i przestępstw przeciwko prawom i przeciwko publicznemu porządkowi i spokojności, tak w Moiem całem państwie, iako też w innych państwach związku niemieckiego, i temuż po zniesieniu innej osobistej władzy sądowej obżałowanych, tak śledztwo, iako też

zawyrokowanie polecić. Do tego policzona być ma nasamprzód zbrodnia obrazy Maiestatu, podług oznaczenia Prawa kraiowego, i t. d. — Już przeznaczono woysko *Pruskie* maiące obozować pod *Kaliszem* pod dowództwem Jenerała *Reder*. Jazdą ma dowodzić Krolewicz *Albert*. — Następca *Bawarski* ma zwiedzić Francją i Anglją.

Rozmaitości.— Dzierżawca, który temu lat 30 w Anglji umarł, nałożył na swoich dziedziców warunek ażeby iego trumnę zamknąć na zamek i klucz mu do trumny włożyć, a tak zamkniętą trumnę do belki w stodole przymocować i nie ruszać ią aż do 30tu lat, gdyż za 30 lat, iak mniemał, wróci do życia; w przeszłym miesiącu skończył się termin który wyznaczył, ale niedotrzymał słowa, zostawiono mu 4 dni, a gdy i tak nieprzyszedł, pochowano go na smętarzu. — Jedna z Paryzkich gazet donosi o wielkim talencie pewnej iuż podeszłej kobiety, która usłyszawszy naprzykład wielką arję, natychmiast ią z pamięci zaśpiewała całą, toż samo działo się i z większemi dziełami muzykalnemi. Po śmierci tej kobiety głowa iej nie mało zdziwiła *Prenologistów*, którzy otworzywszy ią spodziewali się znaleść mocno ukształcony muzykalny organ, a tymczasem nic nie znaleźli. — Bracia Karol i Alexander *Gotjerowie* synowie Dietrycha Gotjera sławnego ieźdca sztucznego, ułożyli w przeszłym miesiącu w *Kopenhadze* wyścigi konne, stoiąc na koniu bez siodła i uzdeczki, meta była wyznaczona w alei prowadzącej do Królewskiego letniego pałacu, mnóstwo ludu przypatrywało się temu widokowi, a nagrodę otrzymał Karol starszy. — Posąg Joanny *d' Ark* czyli *Dziewicy Orleańskiej*, którą Xiężna *Eskars* obstalowała u rzeźbiarza *Rinaldego* w Rzymie, a która (iak dawniej donieśliśmy) miała być przeznaczoną dla tego miasta, które pierwsze otworzy bramy Henrykowi Vmu (Xciu Bordo) iuż iest gotową. Joanna iest wystawioną w woiennym rysztunku, lewa ręka oparta na mieczu, a w prawej trzyma chorągiew. Posąg iest z karraryjskiego marmuru i z podstawą na 9 stóp wysokości. — Pan W. *Alexis* w swoiej podróży we Włoszech, powiada o fabrykancie instrumentów Jakobie *Stajner*, który w pewnej porze roku w widnych nocach chodził po lesie i może po tysiącu drzewach pukał, a doskonałym słuchem swoim dobierał te drzewa, z których najsławniejsze w świecie i nieporównane skrzypce robił i w tem była taiemnica sztuki iego. Opisanie tragicznej śmierci tego w szaleństwie zmarłego mistrza, i iego stosunki z niewierną kochanką córką swoiego majstra i nauczyciela, iest bardzo czułe, i zdawało mu się iż skrzypcom nada anielski głos swoiej kochanki a ta myśl aż do śmierci go pieściła. Skrzypce te są zachowane iako droga pamiątka u familji, i istotnie zdaią się bardzo naśladować najprzyiemniejszy głos ludzki. — W *Krakowie* zimowe widowiska Teatralne ustały d. 8 b. m., na zakończenie dano romantyczną Melod: *Żyd wieczny tułacz;* ile to dzieło musi być ciekawem, umieszczamy afisz. „Pora pierwsza pod napisem: *Przekleństwo*, dzieie się w 33 r. ery chrześcjańskiej. Jzaak Aschawerus przeklęty od Jehowy, za nieludzkość i urąganie, opuszcza goreiącą w płomieniach Jerozolimę i rozstaie się na zawsze z matką, z żoną, i niemowlęciem córką swoią Esterą, która dopiero przed trzema dniami przyszła na świat. Pora druga pod napisem: *Prześladowanie Chrześcjan*, dzieie się w Rzymie we 20 lat później. Biedny Jzaak ścigany zgryzotami sumienia, przybywa tu i poznaie córkę swoię sierotę, cudem piękności, oblubienicą syna swoiego niegdy przyiaciela, iest świadkiem najokropniejszego iej losu; przymuszony opuścić ią, uchodzić przed nią z wyroków strasznego przeznaczenia i odtąd całe wieki, iej tylko szuka po ziemi. Pora trzecia pod napisem: *Wskrzeszenie i śmierć* dzieie się w r. 1350 w mieście Strazburgu. Jzaak znajduie tu szczątki swego anioła pocieszyciela, swoiej Estery, wyprowadza ią z grobu, ale tylko na kilka chwil pociechy ażeby ią utracić bez nadziei, i przeżyć wieki tęs-

knot i narzekania, nie starzeć się nigdy, a co moment pragnąć śmierci. Pora czwarta pod napisem: *Przysionek piekła;* dzieie się w dziewiętnastym wieku, w pokoiach Szatana. Estera po pięciu wiekach rozstania, w postaci ducha opiekuńczego, znajduie tu nad przepaścią, wieczną zguby nieszczęśliwego swego ojca tułacza. Pora Piąta czyli Epilog, pod napisem *Ostatnia godzina przed końcem świata,* dzieie się na zwaliskach Jerozolimy."

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Jaszowski Sędzia Trybunału z Siedlec, Lipiński Nap: Dok: Me: z Krakowa, Łoginow Kommisjo: 7 klas: z Kalisza, Rostworowski Stani: Hra: z Stoku, Teofil Moraczewski b. Podkomorzy i Jan Moraczewski Honorowy Radca z Guber: Grodzieńskiej, Hryniewiecki Klemen: Dzie: z Gub: Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

Urząd Konsumcyjny Miasta Stołecznego Warszawy. W dniu 19 Maia r. b. w Biórze Urzędu Konsumcyjnego, w Gmachu Czarneckich zwanym, przy ulicy Leszno pod Nr 706 położonym, mieszczącym się, odbędzie się między godziną 10 a 11tą z rana konkurencja in minus na dostarczenie potrzebnych Utensyljów do Szlachtuzów Skarbowych na Biernaczyznie i na Solcu, do której przypuszczeni będą Majstrowie wykwalifikowani professji Ciesielskiej, Bednarskiej i Powroźniczej, i każdy stosownie do swego zarobkowania robotę wskazaną mieć będzie, a najwięcej z nich na korzyść Skarbu odstępuiący przy entrepryzie utrzyma się. Życzący przeto podjąć się tych robót w miejscu i terminie przeznaczonym opatrzeni w Vadjum stawić się zechcą. Inspektor Dochodów Konsumcyjnych *Gniewosz.* Sekretarz *Korsak.*



W przechodzie około Zygmunta na Krakowskie Przedmieście idąc do Jubilera JP. Nejbauer, zgubione zostały Okulary w futeraliku czarnym safjanowym, w złoto oprawne; uprasza się znalazcę aby raczył oddać do wspomnionego Jubilera, za co prócz wdzięczności właściciela, przyzwoitą odbierze nagrodę.

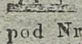
Sekwestrator Obwodu Warszawskiego. Z mocy Reskryptu W. Kommissarza Obwo: Warszawskiego z dnia 15/27 Kwietnia r. b. Nr 7,728, ogłasza niniejszem Licytacją dochodów z Kuźni murowanej przy której i mieszkalna Izba znajduie się, w Mokotowie w 3ch letnią dzierżawę wypuścić się mianej, licytacja w dniu 22 Maia r. b. w Urzędzie Wóyta Gminy Ekonomji Warszawskiej części 2, w Mokotowie o godzinie 10 rano nastąpi. *Grabowski.*

W dniu 1 Maia r. b. po południu iadąc Dorożką od Krasińskiego Placu z ulicy Długiej, na ulicę Czerniakowską, w Dorożce zostawiono TABAKIERKĘ. Dorożkarz lub łaskawy znalazca zechce oddać pod Nr 1338, przy ulicy Sto Krzyzkiej do Sklepu Korzennego, za nagrodą.

Na żądanie W. Mateusza Dobieckiego, Opiekuna nieletnich Dobieckich, zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż Dobra ziemskie Wola Pogroszowska, w Powiecie Czerskim sytuowane, przez publiczną licytacją, w Kancellarji moiej na d. 17/29 Maia r. b. wypuszczone będą w trzechletnią, od Sgo Jana r. b. poczynaiącą się dzierżawę. Warunki licytacyjne każdego czasu u mnie są do przejrzenia. — Góra d. 16/28 Kwietnia 1835 r. Jan Sławianowski, Reient Ptu Czers:

D. 1 b. m wieczorem podróżny powracaiąc z Paryszewa pod Warszawą, zapomniał w dorożce KSIĄŻKĘ in foljo oprawną, w której swój przychód i rozchód zapisywał, takowa nikomu, tylko właścicielowi, użyteczną być może, więc u kogo by się znajdowała, raczy za nagrodą Dukata oddać do Dzierżawcy Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej Nr 556, do Edwarda Mohr.

Przy ulicy Nowy-świat Nr 1315, w dziedzińcu po prawej stronie na 2giem piętrze iest PANTALJON mało używany do wynaięcia lub sprzedania.



Ogier rassy polskiej, brudno-kasztowaty, bez odmiany, zdatny do stada, lat 4 maiący, iest do sprzedania w Hotelu Litewskim pod Nr 476 Lit: C. przy Nowo-Senatorskiej. Wiadomość u Szwajcara.

Jutro u Wiktora Rausz dawniej Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, ŚNIADANIE: Sandacz z iaia: i po flisowsku, Szczupak zwłoszczy: i inny, Karp po królew:, Lin z rusztu, Okoń po czesku, Karaś smażo:, Pieczeń cielę:, Polędwica z rożna, Potrawa z pulard z szampjona:, Kotlety a la finansje, Pierogi rus: z pieca, Zupa ryb: i Rosoł, Sztukamięsa 2ka, Szparagi i Kurczęta.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Pieczeń woł: z rożna z masłem chrza: Prosię z rożna, Polędwica z rożna, Szczupak z sosem, Sandacz 2ki, Pierogi rus: ze śmieta:, Czarnina z prosiąt i Rosoł. KOLACJA: Sznycle z sosem, Szparagi, Kurczęta, Raki, Zrazy a la nelson z pieczar:

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 8. TEATR WIELKI. Jutro 2gi raz *Jowjalski.*